

Pod znakiem pokoju.

Pokój na froncie wschodnim stał się faktem. Oprócz bowiem pokoju z Ukrainą, o czym piszemy na innym miejscu, skończyła się również wojna z Rosją. Po wielu buńczucznych przemówieniach p. Bornsteina-Trockiego, które, zdawało się groziły zerwaniem rokowań pokojowych, przewodniczący delegacji rosyjskiej, z polecenia bolszewickiego rządu, zakomunikował, że „Rosja zrzekając się formalnego traktatu pokojowego, uznaje stan wojenny za zakończony i zarządza zupełną natychmiastową demobilizację sił zbrojnych rosyjskich”. W ten sposób Rosja zdała się na łaskę i niełaskę swych przeciwników, rezygnując z jakiegokolwiek gwarancji traktatowych.

Tak niespodziewanym epilogiem skończyła się wojownicza farsa bolszewickich przywódców w Brześciu. Zresztą tych wojowniczych występów pana Trockiego nikt nie brał na serio, nawet na froncie niemiecko-rosyjskim, gdzie już dawno płynęło życie pod znakiem pokoju, wśród wspólnych zabaw, koncertów i tańców.

Zwycięstwa armii polskiej.

Niespodziewana wieść wstrząsnęła Polską, jak długi i szeroka. Z krwawego chaosu rosyjskiego wyłonił się nagle potężny, wielki czyn polskiej samodzielnej siły zbrojnej. Na kresach Rzeczypospolitej polskiej stanęła do boju w obronie praw narodu wielka armia polska, oparta tylko o własne siły i walcząca tylko o własną sprawę. Pędząc po bitych Rosjan coraz dalej w głąb kraju, obsadza miejscowość za miejscowością i na odzyskanych obszarach zatyka sztandar niepodległego państwa polskiego.

Po zajęciu Rohaczewa, gdzie wojska polskie zdobyły olbrzymie zapasy amunicji, nastąpił brawurowy, w stylu Kmicimowskim atak na Mohilów, główną kwaterę rosyjską. W mieście tym stacyonowali byli ułani Mościckiego, ci sami, którzy swego czasu z takim bohaterstwem i poświęceniem walczyli w obronie ludności Stanisławowa. Krylenko nakazał rozbrojenie tego pułku, który jednak nie poddał się rozkazowi. Rozpoczęła się zacięta walka na ulicach

Mohilowa. Wtem nagle w czasie tej nierównej walki przybyła armia polska pod wodzą generała Muśnickiego, wojska bolszewickie rozpedziła, a generalissimusa rosyjskiego Krylenkę wraz z całym sztabem wzięła do niewoli!



Zwycięstwa armii polskiej: Generał Dowbór-Muśnicki.

Według dalszych, następujących po sobie z błyskawiczną szybkością wiadomości o zwycięstwach generała Muśnickiego armia polska zdobyła i zajęła Smoleńsk, a następnie Witebsk. W ten sposób teren wojny polsko-bolszewickiej rozszerzył się daleko na północ. Od Rohaczewa, najdalej na południe wysuniętej miejscowości, zajętej przez Polaków, do Smoleńska, odległość wynosi 250 klm., tak, że jest

niepodobieństwem, ażeby te same oddziały, które wzięły do niewoli Krylenkę z jego sztabem, oparowały Mińsk, mogły pod Smoleńskiem operować. Należy zatem przypuszczać, że do tego ostatniego miasta wkroczył jakiś oddział, sformowany na północy. Akcja wojsk polskich rozwija się dotychczas prawie wyłącznie na linii Dniepru, nad którym są położone Smoleńsk, Orsza, Mohilów i Rohaczew. — Rejon akcji mińskiej rozszerzył się podobno na Bobrujsk i Stuck, więc już znacznie bliżej frontu. — Obecnie zatem Brześć niema już bezpośredniej komunikacji z Moskwą i Petersburgiem, a delegaci rosyjscy mogą się porozumiewać ze swoim rządem tylko przez teren okupowany; wytwarza to dla nich dość niemiłe położenie.

Generał Muśnicki operuje na terytorium dawnej Rzeczypospolitej, a mianowicie w obrębie województwa mińskiego i mścisławskiego. — Zajmując Smoleńsk, który odpadł od Polski po śmierci Władysława IV. podchodzi do granic województwa połockiego.

O naczelnym wodzu armii polskiej, generale Muśnickim, pisma podają następujące szczegóły:

Generał porucznik Dowbór Muśnicki, urodzony w rodzinnym majątku Garków, w ziemi radomskiej, pochodzi ze starego rodu litewskiego, herbu „Dowbór” (przyjaciel). Wykształcenie otrzymał w gimnazjum radomskim, następnie był w mikołajewskim korpusie w Petersburgu i w szkole konstancyjskiej. W roku 1883 awansował na porucznika piechoty; w przeciągu jedenastu lat służył w szeregach na stanowiskach czynnych. W roku 1899 wstąpił do akademii generalnego sztabu, którą ukończył celując, otrzymawszy nagrodę za najlepszą pracę na temat strategiczny. Jako oficer generalnego sztabu do poszczególnych zleceń uczestniczył w wojnie japońskiej przy sztabie I. syberyjskiego korpusu, którego wszystkie pułki otrzymały za waleczność sztandary św. Jerzego. Po wojnie japońskiej wezwany był do formowania okręgu wojskowego w Irkucku; jako oficer tegoż sztabu, zbadał drogą głębokich rekonensansów najgłówniejsze kierunki strategiczne gubernii irkuckiej, jenijskiej i okręgu zabajkalskiego. W roku 1908 został przeniesiony do sztabu X. korpusu, jako sztabowy oficer do po-



Pod znakiem pokoju: Koncert niemieckiej orkiestry wojskowej między stanowiskami obu armii nad Jasioldą.

(Fot. Buła)